



Nad Bosforem

25 grudnia 2012 r.

Nr 6

PROGRAM MSZY ŚW. W OKRESIE NARODZENIA PAŃSKIEGO



| | |
|-------------------------------------|--|
| 24 grudnia: Pasterka | Polonezköy, godz. 21.30 (PL/TR) Büyükdere, godz. 22.00 (EN/IT) Św. Antoni, godz. 21.00 (TR/EN) |
| 25 grudnia: Narodzenie Pańskie | Św. Antoni, godz. 10.30 Büyükdere, godz. 11.00 (EN/IT) Polonezköy, godz. 18.00 (PL/TR) |
| 26 grudnia: św. Szczepana | Büyükdere, godz. 18.00 |
| 1 stycznia: Matki Bożej Rodzicielki | Św. Antoni, godz. 10.30 Polonezköy, godz. 18.00 |
| 5 stycznia: Objawienie Pańskie | Polonezköy, godz. 18.00 |
| 6 stycznia: Objawienie Pańskie | Św. Antoni, godz. 10.30 |

Nad Bosforem. Biuletyn duszpasterstwa polonijnego w Stambule i Polonezköy.
Redaktor odpowiedzialny: o. Dariusz Wiśniewski OFMConv, Azatlı Sok. No: 1, 34453
Büyükdere—İstanbul, tel. 0090 212 242 18 17, wdariusz@hotmail.com,
www.duszpasterstwostambule.pl. Nakład 50 egz.

„W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoim stadem. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu; dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel...” (Łk 2, 8-11)

Pasterze zostali zaskoczeni pojawieniem się niebieskiego posłańca. Z pewnością niektórzy z nich układali się już wygodnie do snu po całodziennej pracy przy pilnowaniu stada. Mijał kolejny dzień rutynowych zajęć i przychodził czas, aby myślać o przeniesieniu się do swych domów i rodzin, aby snuć plany o zakupach, remontach, karierze... Anioł zakłóca ich błogi odpoczynek i nocną ciszę. Przynosi wiadomość o cudownych Narodzinach. Ewangelia mówi, że pasterze „udali się z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie” (Łk 2, 16). Dali się ponieść wierze i odkryli obecność Tego, który jest źródłem, drogą, chlebem... I pewnie nie przestali myśleć o zakupach, remontach, karierze, ale już inaczej, bo odtąd pamięć o Narodzeniu prowadzić ich miała jak gwiazda do spotkania z Bogiem.



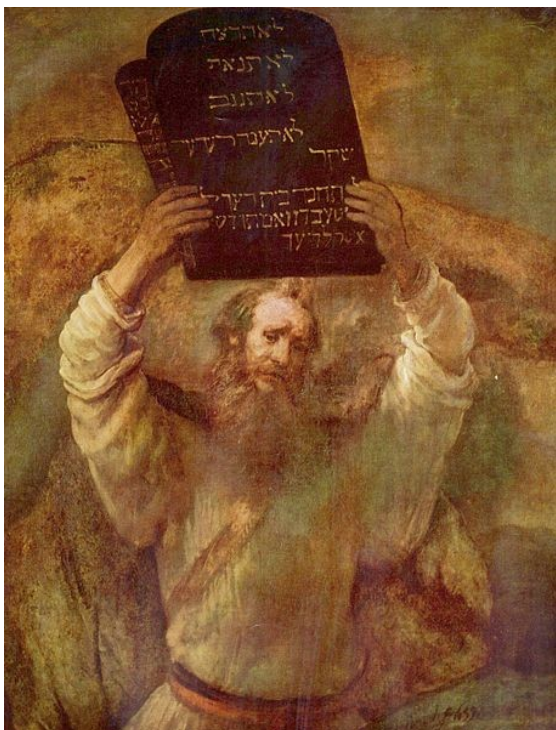
Wszystkim parafianom, dobrodziejom, przyjaciołom i znajomym na święta Narodzenia Pańskiego składam najlepsze życzenia zdrowia i wielu łask Bożych.

Wesołych Świąt!

Probanysz

Poniższy artykuł jest początkiem serii rozważań o Bożych przykazaniach, których autorem jest ks. Robert Puzia CM, wykładowca filozofii w seminarium w Kijowie i częsty gość w naszej polonijnej wspólnocie. Dziękujemy!

„Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną!”



Kiedy mówimy o dziesięciu przykazaniach, to najczęściej nasza myśl kieruje się w stronę Narodu Wybranego, który podąża po pustyni do Ziemi Obiecanej. Opis wędrówki Izraelitów znajdziemy w księgach Starego Testamentu. Bóg nie pozostawia człowieka samego na jego drodze życia. Także Naród Wybrany nie pozostał sam w swojej drodze przez pustynię. Naród Wybrany mógł wielokrotnie odczuć obecność Boga. Wyrazem tej Bożej obecności i Bożej opieki nad Narodem Wybranym jest dziesięć przykazań.

Bóg poprzez Dziesięć Przykazań w żadnym przypadku nie chce ograniczyć ani woli, ani wolności człowieka. Natomiast zachowanie i wypełnianie przez człowieka dzie-

sięciu przykazań ma pozwolić człowiekowi znaleźć taką drogę, która będzie konsekwentnie prowadziła do Boga. Dlatego Dziesięć Przykazań można określić jako dziesięć dróg do prawdziwego szczęścia w Bogu. Nic zatem dziwnego, że pierwsze przykazanie w sposób szczególny odnosi się do samego Boga.

Trzeba tutaj podkreślić fakt, że Bóg nie chce, aby Naród Wybrany odstąpił od ukazanej drogi. Odrzucenie wszelkich bogów i bożków przez Naród Wybrany jest warunkiem dla zawarcia przymierza Boga z Narodem Wybranym. Dlatego w pierwszym przykazaniu Bóg wzywa Naród Wybrany do bardzo radykalnego kroku, nie tyle wzywa, ale wręcz nakazuje odrzucenie takiej drogi wiary, która nie będzie prowadziła do Boga jedynego. Jeśli popatrzymy na świat, w którym żył Naród Wybrany, to być może zauważymy, że ludzie tamtych czasów zwracali się do różnego rodzaju bożków i bogów. Jednak taka wiara czę-

sto prowadziła na bezdroża, na manowce ludzkiego życia. Taka wiara w niepewnych bogów nie dawała pełnej gwarancji zbawienia, a tym samym nie dawała pełni szczęścia, do którego człowiek tak wytrwale przecież dąży.

Bóg w pierwszym przykazaniu zabrania Narodowi Wybranemu oddawania czci innym bogom. Naród Wybrany ma oddawać cześć tylko Jedynemu Bogu. Można postawić pytanie, dlaczego Jedyne Bóg wymaga właśnie takiego radykalnego kroku i takiego posłuszeństwa od Narodu Wybranego. W odpowiedzi na to pytanie trzeba wskazać na dwa fakty. Najpierw trzeba wskazać na fakt, że człowiek i cały świat, to stworzenie Boże. To właśnie tylko Jedyne Bóg jest Prawdziwym Stworzycielem świata i człowieka. Dlatego stworzony przez Jedynego Boga świat i żyjący w świecie człowiek przynależą do Jedynego Boga. Drugi fakt zwraca uwagę na sam moment aktu stworzenia człowieka. Już w pierwszych rozdziałach starotestamentalnej Księgi Rodzaju dowiadujemy się, że człowiek został bowiem stworzony na obraz i podobieństwo Boże. Tym samym człowiek musi mieć konkretną relację, prawdziwą i jedyną relację do swego Stwórcy. Człowiek jako stworzenie pochodzi od Jedynego Boga. Żadna inna istota na świecie nie może być ani źródłem, ani przyczyną pochodzenia człowieka. Człowiek jako istota stworzona w pełni należy do Jedynego Boga i tylko Jemu człowiek zobowiązany jest oddawać cześć. Nie może nas zatem dziwić, że pierwsze przykazanie przypomina nam najpierw o naszej tożsamości, przypomina nam o fakcie naszego pochodzenia. Jako stworzenie należymy bowiem do samego Boga Jedynego. Tym samym człowiek nie może oddawać czci innym bogom, innym istotom lub rzeczom.

Do pierwszego przykazania nawiązują słowa Jezusa. To właśnie Jezus przypomniał nam to pierwsze przykazanie, kiedy zwracał naszą uwagę na fakt, że człowiek nie może służyć dwóm panom. W przeciwnym wypadku człowiek będzie żył w wewnętrznym rozbiegu. Dlatego pierwsze przykazanie broni nas przed taką właśnie sytuacją wewnętrznego rozbiegu, wewnętrznego rozwojenia. Nie może zatem dziwić, że przykazanie „Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną” jest umieszczone zaraz na początku Dekalogu. W ten sposób Bóg pokazuje człowiekowi bardzo konkretnie, w jakim kierunku człowiek powinien kierować drogę swojego życia. To pierwsze przykazanie ukazuje nam równocześnie cel naszego ziemskiego życia. Tym celem jest sam Bóg. Chrześcijanin nie może w żadnym przypadku odrzucać, lub nawet pomniejszać znaczenia tego przykazania. Ono otwiera drogę życia w wierze i stanowi oparcie dla pozostałych przykazań. Pierwsze przykazanie to autentyczny drogowskaz dla podążania drogą wiary dla każdego wierzącego człowieka.

Ks. Robert Puzia CM